OFE czy przywileje emerytalne?

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: piątek, 05, lipiec 2013 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 2206

"Decyzja o przyszłości OFE nie wynika z troski o przyszłych emerytów. To czysto polityczny wybór. Rząd zamiast dokończyć prywatyzację, a przede wszystkim zlikwidować przywileje emerytalne, sięga po prostu po najmniej kosztowne politycznie rozwiązanie - ograniczenie, a może nawet likwidację funkcjonowania OFE. To jest nieodpowiedzialne. Dzisiejsi 30 - 40-latkowie nie wyjdą przecież na ulice w obronie przyszłej emerytury, a górnicy, policjanci i rolnicy - tak." - to wstęp do komunikatu jaki publikuje Konfederacja Lewiatan na swojej stronie internetowej.

Lewiatan przygląda się burzliwej dyskusji toczącej się w mediach na temat OFE oraz rozważanych przez rząd kierunkach zmian. Jednocześnie informuje opinię publiczną, że niestety zapowiadany od dawna raport z przeglądu funkcjonowania systemu emerytalnego w Polsce do dziś nie trafił ani pod obrady Komisji Trójstronnej, ani do konsultacji społecznych. Po raz kolejny przesunięto bowiem termin jego publikacji.

Dodaje przy tym, że z informacji pojawiających się w mediach o raporcie z przeglądu OFE wynika jeden smutny wniosek: decyzja polityczna została dawno podjęta. Teraz trzeba ją jedynie „dobrze" uzasadnić.

Jak reasumuje Konfederacja Lewiatan, z doniesień medialnych wynika, że:

- Raport rządowy nie odnosi się do całego systemu emerytalnego, a jedynie do funkcjonowania II filaru (OFE). Jeżeli tak jest, pokazuje to nierzetelność podejścia do oceny systemu emerytalnego.
- Raport jest dokumentem jednostronnym, gdyż koncentruje się na kwestiach: negatywnego wpływu na finanse publiczne, negatywnych konsekwencji dla ubezpieczonych (niskie emerytury), a także podkreśla wysokie koszty funkcjonowania OFE. Wskazuje również, iż koszty funkcjonowania całego systemu przewyższają korzyści z niego płynące, co uzasadnia potrzeby głębokich modyfikacji systemu emerytalnego w OFE. Nie odnosi się natomiast do pozytywnego wpływu istnienia 2. filara na gospodarkę. A to ważne, bowiem:
- Rząd przyznaje w Raporcie, że wysokość emerytur będzie zależała przede wszystkim od wzrostu gospodarczego.

Podnosząc największe działo, Konfederacja jednoznacznie sygnalizuje, że pomimo tych faktów rząd proponuje ograniczenie oszczędzania w OFE zamiast likwidacji emerytalnych przywilejów (ponad 20 mld zł netto rocznie!), choć spowoduje to wyhamowanie wzrostu gospodarczego w długim okresie! W konsekwencji doprowadzi do wyhamowania wzrostu wynagrodzeń i emerytur!

Zdaniem Konfederacji zamiast likwidować OFE, rząd powinien zlikwidować przywileje emerytalne.

Wśród spodziewanych rekomendacji rządu Lewiatan wymienia (w oparciu o doniesienia medialne):

1. Wprowadzenia dobrowolności oszczędzania w OFE (nie wiemy w jakim kształcie);
2. Stopniowego przekazywania środków zgromadzonych w OFE do ZUS na 10 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego;
3. Propozycji wypłacania całości emerytury przez ZUS;
4. Zamrożenia lub obniżenia transferów do OFE;

Zdaniem Konfederacji wszystkie ww. rekomendacje zmierzają w jednym kierunku - likwidacji II filara emerytalnego (czytaj OFE), przeniesienia środków do ZUS, gdzie zostaną natychmiast wydane na bieżące emerytury.

Phoca PDF

W ocenie Lewiatana to są propozycje jednostronne, krótkowzroczne i mające na celu jedynie ochronę finansów publicznych w krótkiej perspektywie. To kolejny krok w kierunku rozmontowania reformy emerytalnej z 1999 r. Niezrealizowanie założeń reformy - m.in. dokończenia prywatyzacji, ograniczenie przywilejów emerytalnych - zdaniem Lewiatana, było pierwszym krokiem. Obniżenie przez rząd w 2011 r. składki przekazywanej do OFE z 7,3% do 2,3% było drugim krokiem.

Obecna propozycja rządu będzie trzecim krokiem, który zawraca dyskusję nad kształtem systemu emerytalnego z powrotem do punktu wyjścia, sprzed 1999 r., czyli do niebezpiecznego z punktu widzenia przyszłych emerytów systemu repartycyjnego, opartego na zasadzie solidarności międzypokoleniowej. W efekcie kolejne pokolenia będą musiały być obciążone wyższymi podatkami.

Na zakończenie Konfederacja Lewiatana dodaje, że dla polityków zabranie części naszych oszczędności z OFE i przekazanie ich do ZUS na wypłatę bieżących emerytur będzie jednak tylko chwilową ulgą. Oznacza ono bowiem odłożenie w czasie przeprowadzenia niepopularnych dla rządu reform, przed którymi i tak nie ma ucieczki. I to odkładanie reform jest nieodpowiedzialne.

Źródło: Konfederacja Lewiatan

Phoca PDF